

# GAZETA LWOWSKA.

We Środę

N<sup>ro</sup>. 113.

16. Lipca 1817.

## Wiadomości krajowe.

Z Opawy (Tropau) dnia 1. Lipca. — Dnia 27go z. m. Czerwca przybyli tu w najlepszym zdrowiu, N. Cesarz Jegomość z Fraydentalu, a N. Cesarzowa Jeymość z Olomuca. Arcy-Xiążęta Antoni i Ludwik, przyjechali tu także za N. Panem z Fraydentalu. Luboć NN. Cesarstwo Ichmość wzbrowili sobie byli wszelkie honory, przeciw przyjęto Ich przy wystrzałach z moździerzy i odgłosie dzwonów z okrzykami radości. Powitały Ich Stany Szląskie, Władze cywilne, wojskowe i Duchowienstwo. Jeszcze tegoż samego dnia po południu zwiedził N. Pan Szląską jenerałną Kassę poboru, podatków, Izbę rachunkową, Urząd cyrkulowy, Muzeum, Gimnazjum, Szkołę Niemiecką, Instytut wychowania młodzieży pałbu Xęcia Kaunitz, urządzenie stadniny i remontów, dom cłowy i mieyską szkołę parafialną. Z bystrością ducha i oliem zwaŕcy przegłądał Jego C. K. Mość skład tych instytutów, poczynił rozmaite rozporządzenia, a przez najwyższe pochwały swoje zachęcił usiłowania owych godnych Mężów, którym naczelnictwo ony hże jest powierzone. Toż samo działo się nazajutrz dnia 28go Czerwca pod zas oglądania wielkich i małych kszar, radsza, powszechnego szpitalu, składu broni mlicy krajowej, szpitalu wojskowego, sali szlacheckiego Sądu, i więzienia. Nawet najmniebezpieczniejszych chorych raczył N. Pan odwiedzeniem swoim pocieszyć, i chleba żołnierskiego skosztować. Tegż z samego dnia po południu raczył NN. Cesarstwo Ichmość i Arcy-Xiążęta strzelnicę i gank odwiedzić, a potem pojechali około miasta na górę Głszwiąg, na którą pieszo wyszczęśli, okolice Opawy oglądali. Z tamąd udali się do teatru, a potem podczas oświecenia miasta przejechali się po rynku. W Niedzielę dnia 29go Czerwca, wysłuchawszy Mszy, puścili się NN. Cesarstwo Ichmość w dalszą podróż do Cieszyna, w obecności wszystkich stanów, przejętych najwyższą wdzięcznością i żyjących im najszczęśliwszej podróży.

Z Wiednia dnia 8 Lipca. — Oto są nowiny, które Hrabia Borcia, Wice-Prezes krajo-

wego Rządu Weneckiego, a Prezes Deputacyi Królestwa Weneckiego, miał do NN. Cesarstwa Ichmość, na posłuchaniu d. 6. z. m. Czerwca:

„Najjaśniejszy Panie! Radość Ludów podczas wielkich i uroczystych wypadków, pochodzi częstokroć jedynie tylko z nadziei, że z nich pomnożenie publicznego i prywatnego dobra wyniknie. Radośnie zaś okrzyki, które się dzisiaj we wszystkich okolicach Cesarstwa Austriackiego z powodu wysokiego i szczęśliwego zaślubienia W. C. K. Mci odbiiają, pochodzą z czystiejszego źródła; są one wynurzeniem uczucia, które, nie znając żadnych osobistych względów, poniewolnie i ogniście wzmaga się w sercach wiernych i wdzięcznych Poddanych, na widok demowego szczęścia Ojca i uwielbionego Monarchy i Pana. Takim to jest owo szlachetne i czyste uczucie, które dziś Deputowanych Prowincyi Weneckich przed tron W. C. K. Mci prowadzi. Miał oni to sobie za chlubę, że przed nim wynurzyć mogą rozkosz i najserdeczniejsze życzenia pomyślności imieniem Ludów Weneckich, które obecnie, po usmierzeniu straszliwych burz lat upłynionych, przyszłości spokojnie wglądają, a których ta myśl, że teraz także nieposlednią i nie mniej sławną część rozległych i potężnych Państw W. C. K. Mci składa, wielką napełnia radością. Nigdy N. Panie nie wygasną w pamięci naszej owe dni wielkopomocnej szczęsnej, w których nas W. C. K. Mość obecnością swoją zaszczycił raczyłeś; jest to dar, który, luboć nie był jedynym, przeciw pewnie zawsze największym dla nas zostanie. Twoim to N. Panie własnym wielkomysłnym tworem było owo urządzenie Zgromadzeń (Kongregacyi) prowincjonalnych, które życzenia osób pojedynczych i szczególniejsze potrzeby Poddanych Ludów dociekają, i takowe do wiadomości Zgromadzenia centralnego donoszą, abyby takowe z roztropną rozumą osądziło, które z nich godne są podaniem hydż pod własne najwyższe rozstrzygnięcie W. C. K. Mci, w mocnym zaufaniu, że im wysłuchanie i dogodzenie odmówionem nie będzie. To znoszenie się szlachetne i otwarte, niepojęcie łagodni surowość

rozkazu, a uprzedzająca dobroć uwielbionego Monarchy, ułatwia posłuszeństwo. Nic nie uszło przenikającemu oku W. C. K. Moi podczas bytności u nas; odwiedzając okolice, zbierałeś N. Panie niewyczerpane matery do wielkich planów swoich, otworzyłeś bogate i niewyczerpane źródło dla czystych serca swojego samiarów, a z słodkim ubolewaniem czuemy, że wdzięczność nasza w całej rozciągłości swoiey, wielkomyślności Dobroczyńcy naszego nigdy nie wyrówna. Misterne dzieła sztuki i owe Ludom tak drogie pomniki, zostały na dawne miejsca swoje zwróconemu; ciężary mieszkawców ulżone; zachęczone rzemiosła i kunszta doznają opieki; dla sztuki i umiejętności, nowe pole otwarte, i wzniosły cel wytknięty; nauki tak w Uniwersytetach, iako też w Lyceach i Gimnazjach, zachęczone i rozszerzone; Sługom religii wspaniałomyślne wsparcie wyznaczone; wszelkie sąsiedze pole otworzone; bystre wód usmierzona; gościnie pozakładane, lub trwale ustalone, i nadzwyczajne summy wyznaczone, ażeby zatrudnienie niedostatek przemogło i pokonało. Każdy uciśniony doznał wysłuchania i uprzejmości ufnością napełniającej, która każde dogodzenie prośbie podwyższała, a każde odmówienie łagodziła. Sami nawet obłąkami doznali dobroci, która jedynie tylko dla tego częstokroć puszcza przewinienia w niepamięć, że tak rada przebacza. Wszystko to przecież jest tylko małą częścią owego niezmiernego długu, do którego się W. C. K. Mości obowiązani czuemy. Jak słodką jest dla nas ta myśl, że Nayaśnieszka Monarchini, którą sobie W. C. K. Mość za Małżonkę wybrałeś, przez swoje rzadkie i celujące cnoty, wysoką gracyę swoją, i przez czyste uczucia miłości małżeńskiey, tak wiele przyczynia się do łagodzenia owych ciężkich stanów, podejmowanych nieustannie dla powszechney pomyślności naszej. Oby dały Nieba, aby się ta pomyślność tak wielką stała, iako jest serdecznem życzenie, które wierne Prowincye Weneckie w dowód nieograniczoney radości swoiey, niezachwianey wierności i posłuszeństwa przez nas, iako przez tłomaczów swoich, u stop W. C. K. Mości składają.

Na tę mowę raczył N. Pan w poniższych wyrazach naymilszemu odpowiedzieć:

„Luboć Moie serce dla pomyślności wszystkich Poddanych Moich biłe, iednakowoż Ludy Weneckiego Królestwa Moiego, mają celniejsze prawo do wszelkich szczególniejszych względów. Od chwili, gdzie wypadki, które Swiat wstrzęsły, bytowi naystarożytniejszego Mocarstwa koniec położyły, uyrzała się Weneeya

z ufnością do Państw Moich wcieloną, a wkrótce wypłacili się Weneccyanie za oycowską troskliwość Moją temże samem przywiązaniem, którego od dziedzicznych Kraiów Moich tak wiele dowodów odbierałem. Po powtórnem zjednoczeniu się, znalazłem Weneccyę iako przedtem, temż samemi uczuciami wierności i uległości tchnącą. Przeto też całą troskliwość i naygorętsze życzenia Moie poświęcę pomyślności tej Prowincyi, której Deputowanych dzisiaj, iako Reprezentantów Kraiu, przed sobą gładam, i drogą Mi będzie każda sposobność okazania dowodami Prowincyom Weneckim tego Moiego usucia. Dziękuję Deputacyi za te życzenia, które Mi złożyła, i zspewniam ją równie, iako też i tey Kommittentow, o Moiey Cesarzskiej łasce i życzliwości.“

Potem obrócił się Hrabia Porcia do N. Cesarzowey i Królowey, i miał do niey następującą mowę:

„Nayaśnieszka Pani! Uwieńczoney zwycięstwem, tą piękną nagrodą bohaterskiey stałości, a zgnęanym Europy Ludom pokój powróciwszy, z obcego ciesząc się szczęścia, czuł N. Cesarz i Król, Pan nasz naymilszemu, że do Jego własnego uszczęśliwienia czegoś nie dostaie. Ty N. Pani, powołana górnym Niebios wyrokiem na Towarzyszkę i Małżonkę Jego, na opiekującą się Matkę wszystkich Ludów pod łagodnym berłem Austryackim zostających, uzupełniłaś to Jego uszczęśliwienie przez celujące i rzadkie przymioty Swoie. Z powodu tego, błogostawieństwo przynoszącego wypadku, składają Ci N. Pani Deputowani Prowincyi Weneckich naygorętsze życzenia pomyślności, i odważają się złożyć u nóg Twoich naypokorniejszą ofiarę kilku niegodnych dzieł, wyszczególnionych w obecnem nayuniżeńczem wnszującym piśmie Kongregacyi centralney. Dzieła te są owocami pracy nayszacowniejszych Artystow Prowincyi Weneckich, których nie tak hojna nagroda, iako raczej nadzieia zaszczytu, który w pochwałę i miłosciwem przyjęciu W. C. K. Mości wspaniałe Opiekunki i tak rzadkie Zręczyni sztuk pięknych pozyskają, do szlachetne o ubiegania się zapala. Racz N. Pani naygłębsze uzanowanie i zapewnienie niezmienney wierności i i nayposłuszniejszey uległości Prowincyi Weneckich Nayaśnieszczemu Małżonkowi Swojemu potwierdzić, aby tym sposobem słaby wyraz uczucia naszego, z iakiem Ci N. Pani naygorętsze życzenia czystego i niezmiennego szczęścia niesiemy, Cesarzką łaskę i uprzejmość pozyskał.“

N. Cesarzowa i Królowa przyjąwszy ze zwykłą łaskawością życzenia pomyślności i o-

fiarę Frowincyi Weneckich, raczyła Deputacyi w peniaszych naymilsosciwszych wyrazach odpow edziec :

„Dziękuję Obywatelom Weneckim za życzenia pomysłności, które Mi ich imieniem Deputacya składa. Zapewnicie WPanowie Komittentów swoich o Moim zupełnem sprzyaniu, i o Moim nayeżulszem życzeniu im pomysłności. Wybór ofiarowanych Mi darów iest Mi we dwóynasob miłym, ponieważ składa się z dzieł umyśleń atworzonych na to, aby Mi sławę miasta Waszego, którą się iako iedna z naysławniejszych stolic pięknych kunsztów od naysłarczytniejszych czasów zaszczyca, niu-stannie na pamięć przywoływały. Zapewniam Deputacyę o zupełncy wdzięczności Moiey.“

Zaraz potem złożył Naczelnik Deputacyi w ręce W. Ochmistra Jey C. H. Mci winszujący list Kongregacyi centralney, z dokładnym spisem przedmiotów z działu pięknych kunsztów, które będąc nayeelniejszym Artystem powierzone, dla N. Cesarzowey przeznaczonemi były. Pótem oddaliła się Deputacya, szczęśliwa z uprzejmego i łaskawego przyjęcia, iakiego od sprawiedliwego serca N.N. Cesarstwa Ichmość wszyscy wierni Poddani doznają.

## Wiadomości zagraniczne.

### Włochy.

Dnia 28go Czerwca bawiła Jey Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiężna Leopoldyna, Małżonka Następcy tronu Portugalskiego i Brazylijskiego, z całym orszakiem swoim wciąż ieszcze w letnim pałacu W. Xięcia Toskańskiego, w Poggio imperiale, o milę Włoską od Florencyi. Przybycie fregaty, przeznaczoney do przewiezienia Jey Cesarzowicowskiej Mci z Liworno do Brazylii, spóźniło się zapewne o 2 do 3 tygodni, z powodu wystania części ludzi okrętowych na dwóch fregatach, dla blokowania Pernambuco przeznaczonych. Arcy-Xiężna może się przeto ledwie przed półową miesiaca Lipca z Toskanii oddali.

Od chwili, iak Xiążę Metternich do Florencyi przybył, udsią się ustawicznie gońcy do Rzymu, i przybywają z tamąd nawzajem.

### Portugalia.

Wiadome (z 111go numeru gazety naszey) oświadczenie Posłów Portugalskich, że Król Portugalski i Brazylijski odda Hiszpanii zajętą kraję Montevideo, skoro Hiszpania panowanie swie nad rzeką la Plata odzyska, podobają się Posłom Mocarstw pośredniczych, i było nie tylko powodem do

narady w Paryżu, ale nawet do umowy, która dla utrzymania porządku i spokojności ważną być może. Miano się serio naradzić względem rewolucyi w Ameryce południowey i w Brazylii, i głoszą, że wielkie Dwory mają wezwać wszystkie Kraie, a mianowicie Zjednoczone Stany Ameryki północney, aby tym Ludom, które się w stanie rewolucyynym znajdują, nie tylko żadnego wsparcia nie dawały, ale nawet wszelki związek z nimi przecięły. Sądzą, że szczegóły tego postanowienia wielkich Dworow, wkrótce publicznie wiadomemi będą.

Według wiadomości Lizbońskich z dnia 2go Czerwca, wyznaczono Kommissyę z pięciu nayeższych Sędziow krajowych złożoną, celem dochodzenia szczegółów i związków spisku niedawno odkrytego. Badanie Jenerała Gomez Freire, iuż się skończyło.

Pewin podrózny, który z Portugalii przybył do Bajonny, doniosł, iż po wielkim rozruchu znaczną liczbę osób uwięziono w Koimbrze, i że kilku Officerów Angielskich, służących w woysku Portugalskiem, zabito.

### Wielka Brytania.

Otworzenie mostu zwanego Waaterloo, odbyło się w Londynie dnia 18. Czerwca spokojnie, chociaż niezmierny tłum Ludu zebrał się był w iedno miejsce. Wystrzelono 202 razy z dział, bo tyle ich w bitwie pod Waaterloo zdobyto. Xiążę Rejent, Xiążę York i Xiążę Wellington, z Jenerałami i Officerami sztabowymi, przeszli nappierwey po tym moście, i złożyli zwyczajną upłatę. Powiewały na nim aż do późney nocy zdobyte chorągwie Francuzkie, otoczone banderami Angielskimi. Most ten iest iednym z naysiękniejszych pomników dzisiejszego budownictwa. Przy wejściu zatknięto na nim po bokach sztandary Angielskie, a w środku, chorągwie Pruskie i Niderlandzkie. Most ten ma 2890 stóp długości. Xiążę Rejent miał na sobie mundur jeneralski i znajdował się potem na uczcie, którą pułk gwardyi konney dał na pamiątkę zwycięstwa pod Waaterloo; Pułkownikiem zaś tego pułku iest Xiążę Wellington. Nigdy nie widziano w Londynie takiego mnóstwa Ludu, iak podczas otworzenia tego mostu; nie było nawet tyle w czasie bytności zagranicznych Monarchów w teyże stolicy. Na wspomnioney uczcie znajdowała się Rodzina Królewska w namiocie Tippe-Saiba, który dla niej rozbito.

Wiadomo (z przeszłego numeru gazety naszey) że zawieszenie aktu Habeas-Corpus do

szesćciu tygodni po rozpoczęciu obrad przeszłego Parlamentu przedłużono. Gdy Lord Sidmouth na to przedłużenie w Izbie wyższej nastawał, oświadczył, iż tego wymaga ludzkość, bo Ministrowie będą mogli powściągnąć wicherzycielów i zapobiedz buntom. Najbardziej opierali się temu Książę Bedford, Margrabia Wellesley i Lord Holland, którzy dzielnie przeciwko nowo przyjętemu systematowi szpiegostwa powstawali. Dokazali jednak swoiego Ministrowie, gdyż bil przeszedł większością 141 kreskę przeciwko 37.

Dnia 20. Czerwca przełożył Kanclerz Izby Skarbowey swój budżet. Tegoroczne potrzeby Administracyi wynoszą 22,137,808 funt. szterl. (221,378,080 Zr.), przychody zaś 9,541,537 funt. szterl. (95,415,370 Zr.) nie dostaie zatem 12,600,000 funt. szterl. (126,000,000 ZR.), które Kanclerz przez wydanie biletów na Skarb Irlandzki za 3,600,000 funt. szterl., i rewersów skarbowych za 9 milionów funt. szterl., zabezpieczyć chce, przez coby się przychod do 22,161,537 funt. szterl. podniósł. Z pomienionych 12,600,000 w biletach i rewersach skarbowych, będą iak się zdaje, od razu tylko 9,000,000 w obieg puszczeniemi, i nie ma się czego obawiać, aby wydanie tej summy, na wartość papierów rządowych szkodliwy wpływ miało; przed zaczęciem terażniejszego posiedzenia Parlamentu było bowiem 42 milionów rewersów skarbowych w obiegu, z których 25 milionów spłacono, a zatem tylko 15 milionów w obiegu pozostały, które wraz z summą na nowo wydać się mającą 24 milionów, a zatem o 18 milionów mniej, aniżeli w pomienionej epoce, wynoszą. Nadto oszczędzono 3/4 procentu przez. niższenie prowizyi, a przecież się na biletach z 5 na 3 1/4 procentu redukowanych, obecnie po 12 szylingów (6 ZR.) zyskuie. Dalsze atoli niższenie prowizyi nie ma już więcej miejsca.

List z Huddersfieldu pod dniem 14tym Czerwca, umieszczony w gazetach Londyńskich, donosi o szczegółach powstania, które w okolicy tameczney było. Patrol iazdy miejskiej spothał o pierwszey godzinie w nocy na gościńcu do Lackwoodu idącym, przednią straż dobrze uzbroioney kupy buntowników, która o ćwierć mili od Huddersfieldu stanęła. Z o wych 500 ludzi, z który h się kupa składała, było, iak się teraz okazało, 200 w fuzye uzbroionych, a reszta była paki etc. etc. Przednia straż dała ogień do patrolu, który się ku miastu cofnął, i wkrótce oddział 33go pułku zamocnionym został. Oddział ten ru-

szylł potem naprzód pod dowództwem iednego z Urzędników zwierzchnicznych, ale buntownicy, wyrzawszy połytek broni weysza naddziągniętego, zaraz się na wszystkie strony rozpiekchnęli. Kilku z nich iednakże schwytano i do Yorku do więzienia zaprowadzono. Na polach w okolicy nabierano wiele broni, którą uciekający poporzucali. Uwięzionych badały Władze Wakefieldskie; dwóch z nich mają stawić przed Sądem Przysięgłych, innych zaś dwóch trzymać w więzieniu dopóty, póki rękoy mi nie złożą; sześciu wypuszczono za złożeniem rękoy mi, że na zawołanie Sądu staną.

Dnia 19. Czerwca stanął Wooller (wydawca pisma pod tytułem: Czarny Karzeł) przed Trybunałem Królewskim domagając się, 1.) aby uznanie Sądu Przysięgłych, który go za wydanie pisma urażającego winnym uznał, z protokołów Sądu wymazano; i 2.) aby rozkaz pomienionego Sądu względem ponowienia processu, odwołano. Po długich resprawach Sędziów, i uporczywych zarzutach Woollera, odrzucił Trybunał Królewski obiewie prosby, i rozkazał, ażeby proces na nowo rozpoczęto. Jeneralny Prokurator (Attorney-general) oświadczył, że nic nie ma przeciwko temu, aby Woollera na nowo sądzono, byleby się to tylko nie przez tenże sam Sąd Przysięgłych działo.

## Francya.

Hrabia Caraman, Posel Francuzki przy Dworze Wiedeńskim, który się w Paryżu na urlopie znajduje, miał w St. Cloud posłuchanie u Króla, które bardzo długo trwało.

Dnia 17. Czerwca stawiono przed Królem Pana Mano, sprawującego interessa Partey Otmanskiy.

Wiadoma jest (z numeru 65go gazety narzey) krzywda, którą P. Arnault, syn (wygnanego z Francyi) autora trajedyi Germanik, Panu Martainville, krytyki teatralne do gazety Francuzkiej (Gazette de France) podającemu, w pewney kawiarni Paryzkiej wyrządził. — Proces wytoczył się dnia 24go Czerwca przed Sądem Policyi poprawczey w Paryżu, gdzie Arnaulta na iednodniowe więzienie, na karę pieniężną 50 franków i na zapłcenie kosztów processu skazano. Tegoż samego dnia o godzinie 8mej w ezorem, wyzwali się obadwa przeciwnicy Arnault i Martainville, na pistolety, i poszli tym celem, każdy z nich w towarzystwie dwóch sekundantów, nie daleko Montmartre. Za drugim wystrzałem dostał Martainville konuzę.